

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 7 grudnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2, Stwarze od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-52, Administracji—224.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

**BARANOWICZE** — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.  
**GLĘBOKIE** — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
**GRODNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**BORODZIE** — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
**KLECK** — Sidel „Jedność”.  
**LIDA** — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
**LUNINIEC** — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**NEŚWIEZ** — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
**NOWOGRODEK** — Kiosk St. Michałskiego.  
**W-SWIECIANY** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**DRUJA** — Kowlin.  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółd. Nancz.  
**PODOBRODZIE** — ul. Wiłńska 15 T. Gurwicz.  
**PINSK** — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
**POSTAWY** — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
**STOLPCE** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**SLONIM** — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 16.  
**SMORGONIE** — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
**ST. SWIECIANY** — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 1.  
**SZARAKOWSZCZYNA** — M. Mindel, skład apte. zany.  
**WOLÓZYN** — Liberman, Kiosk gazetowy.  
**WARSZAWA** — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opiata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednopłytowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-r-u dowodowego 20 gr.

### Obrady Państw. Rady Oświecenia Publicznego

WARSZAWA. PAT. — W dniu 6 b. m. rano pod przewodnictwem p. premiera Jędrzejewicza jako ministra W.R. i O.P. w sali zebrań Ministerstwa W.R. i O.P. rozpoczęło się doročné zebranie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

Zebrań zgadł p. premier, wygłaszając przemówienie, w którym przedstawił zarys prac, wykonanych w zakresie oświaty.

Mówiąc o budżecie Ministerstwa W.R. i O.P. zaznaczył, że dzięki umiejętnej i oszczędnej gospodarce, mimo zmniejszenia budżetu o 4 proc. udało się utrzymać dostateczny etat nauczycielski. Administracja szkolna została zreorganizowana, odpowiednio do dzisiejszych potrzeb i wymagań doby obecnej.

Mówiąc o ogólnej polityce oświatowej, p. premier stwierdził, m. in., że wychowanie państwowe nie wyłącza wychowania narodowego i spory na ten temat p. premier uważa za bezprzedmiotowe. Poruszając sprawę programową, p. premier stwierdził, że za sprawą zmiany programów związana była kwestia nowych podręczników i cen książek szkolnych. Ministerstwo prowadziło prace, zmierzając do obniżenia budżetu rodzinnego na podręczniki szkolne, dzięki czemu budżet ten zmniejszył się w bieżącym roku do 1/3.

Mówiąc o szkolnictwie powszechnym, p. premier stwierdził z uznaniem wysiłek podjęty do nauczycielstwa, a także społeczeństwa, dzięki czemu powierzchnia izb lekcyjnych w państwie zwiększyła się w roku 1932 — 33 o 53.000 metrów kw., a w roku bieżącym o 80.000 m. kw. w stosunku do roku poprzedniego. Przy całym jednak wysiłku administracji szkolnej i nauczycielstwa nie udało się uniknąć tego, że 458.000 dzieci pozostało poza szkołą.

Dalej p. premier omawiał sprawę redukcji katedr w szkołach wyższych i omówił zagadnienie uzupełnienia katedr profesorsk. przez nominację nowych sił. Wbrew wysuwanym obawom z różnych stron, liczba studentów, którzy przuclili studia rzekomo z powodu podwyższenia opłat, nie przekracza normalnego obrotu studentów w latach dawnych. Dzięki podwyższonym opłatom zakłady naukowe otrzymują dotacje przeszło o 125 proc. więcej, niż trzy lata temu, liczba stypendjów wzrosła w stosunku do roku 1930 — 31 o 260. Ujednolicienie opłat akademickich dało w efekcie również wydalenie zwiększoną pomoc dla młodzieży, która wyraziła się w ciągu ostatniego roku wzrostem od 1 i pół miliona zł. do wysokości 4 i pół miliona.

Wkońcu p. premier mówił o akcji pomocy państwowej dla nauki i sztuki, informując zebranych o jej przebiegu.

Po przemówieniu p. premiera wywiązała się kilkugodzinna dyskusja, podczas której p. premier Jędrzejewicz, odpowiadając na poruszone w toka dyskusji zagadnienia.

W obradach wzięli udział między innymi podsekretarz stanu w Ministerstwie W.R. i O.P. ks. dr. Żongolowicz i K. Pieracki, dyrektor departamentu Fr. Potocki, ks. metropolita kościół prawosławny w Polsce Dyniński, gen. Superintendent kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. Burcha, ks. Szewcyn, prof. dr. Szorr, przedstawiciele kol. naukowych i parlamentarnych, władz i instytucji oświatowych.

## Reorganizacji Ligi Narodów domaga się Wielka Rada Faszystowska

RYM PAT. — Wielka Rada Faszystowska na odbytym wczoraj pod przewodnictwem Mussoliniego posiedzeniu przyjęła rezolucję, wzywającą „czarne kossule” do współpracy w dziele wolnej przebudowy społecznej, zapowiedzianej przez Duce w jego przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu Rady Narodowej Korporacji. Przebudowa ta winna zwiększyć dobrobyt narodu włoskiego i potęgę polityczną Włoch faszystowskich.

Po dłuższym sprawozdaniu Duce wywiązała się dyskusja na temat Włoch i Ligi Narodów. Wielka Rada postanowiła uzależnić pozostanie Włoch w Radzie od radykalnej reformy tej organizacji, która winna być dokonana w jak najkrótszym czasie i objąć całokształt zagadnienia Ligi Narodów w jej budowie, działalności i zadaniach.

Następnie Rada, stwierdzając, że przebieg wypadków nie pozwolił na prowadzenie rokowań w sprawie dachu wojennego w Stanach Zjednoczonych, jak tego pragnęła Rada na posiedzeniu swym w dniu 11 czerwca, postanowiła dotować spłaty 1 miliona dolarów, aby dać nowy dowód dobrej woli Włoch, w oczekiwaniu, że ostateczne porozumienie zamknie te wypływającą z wojny karę.

**DO CZEGO DAŻY MUSSOLINI**

LONDYN PAT. — Decyzja Rady Faszystowskiej co do konieczności zreformowania Ligi Narodów wywołała w Londynie wielkie zainteresowanie. Według prasy, są trzy główne punkty zasadnicze, które ma na myśli Mussolini: 1) ograniczenie praw mniejszych mocarstw przy głosowaniu nad zagadnieniami, które ich tylko częściowo dotyczą, 2) uproszczenie procedury Ligi, 3) uwolnienie Ligi od ciężających na niej styplujących traktatów wersalskiego i innych traktatów pokojowych oraz powojennych.

Stanowisko włoskie polegać ma na wzmożeniu Ligi przez stworzenie w ramach ogólnych Rady Ligi specjalnej nadzary 7 mocarstw, mianowicie: W. Brytanji, Włoch, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Rosji Sowi. i Japonji, celem kontroli polityki w zwiśchwiałym. Według tutejszych kol. politycznych, posunięcie Mussoliniego stwarza nowy kryzys w Genewie.

**PRZYJAZD LITWINOWA DO BERLINA**

BERLIN. PAT. — Według informacyj biura Conti, przyjazd sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa do Berlina nastąpi w czwartek o godzinie 8-mej rano.

W czasie swego krótkiego pobytu w Berlinie, komisarz Litwinow spotka się z nowo-mianowanym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie p. Bullitem.

### PREZYDENT REPUBLIKI FINLANDZKIEJ TELEGRAMY



NOMINACJA P. LORETA

WARSZAWA. PAT. — Dotychczasowy kierownik Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych p. Loret został mianowany dekretem p. Prezydenta Rzeczypospolitej naczelnym dyrektorem Lasów Państwowych.

**GARBARNIA WCHODZI DO LIGI**

WARSZAWA. PAT. — Jak wiadomo, drużyna Czarnych nie stanęła do walki w Wilnie z WKS Śmigły o wejście do Ligi. Obecnie dowiadujemy się, że lwowski klub czarny zdecydował wycofać się całkowicie z dalszych rozgrywek o miejsce w Lidze, wobec czego Garbarnia ma zapewnić I-sze miejsce w rozgrywkach eliminacyjnych i tym samym wejść do Ligi, raczej w niej pozostać.

**WIZYTY BULGARSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ W BIAŁOGRODZIE**

BIAŁOGROD. PAT. — Król z królową bułgarską w towarzysztwie księcia Cyryla złożyła w dniu 10 grudnia oficjalną wizytę w sześciorożni parze królewskiej. W wyjeździe do Białogrodu weźmie udział poseł premier Muszanow, oraz członkowie świty. Powrót do Sofji spodziewany jest 13 grudnia.

**ROZWIĄZANIE T-WA BADAŃ PASZYZMU W BERLINIE**

BERLIN. PAT. — Na wezwanie posiedzenia T-wa Badań Paszyzmu w Berlinie przez T-wa arekcyjną Karol Saxen-Koburg und Gotha zakomunikował zebrany decyzję rozwiązania T-wa z dniem 31 grudnia r.b. Zarządzenie to przez motywował tem, że po zwycięstwie rewolucji narodowej dalsze istnienie T-wa jest nieuzasadnione. Agendy T-wa zostaną wcielone do t. zw. Klubu Narodowego, jako jego sekcja.

**POWODZIE W KALABRII**

REGGIO CALABRIA PAT. — Z całej Kalabrii nadchodzi wiadomości o wylewach strumieni i rzek, i o olbrzymich szkockach. Gwałtowna nawałnica z wichurą w okolicach miasta Paola pobała stopy telegraficzne i telefoniczne, łamiąc szereg odwiecznych pińi morskich. W miejscowości Arco na skutek podmycia ziemi po ulewnych deszczach, zawalił się piętrowy dom. Kilka osób, mieszkających w tym domu, uległo porażeniu.

**ŚNIADANIA MLECZNE W SZKOŁACH NIEMIECKICH**

BERLIN. PAT. — Komisariat Rzeczypospolitej spraw gospodarskich młecznego opracował zarządzenie, zmierzające do wprowadzenia w szkołach t. zw. śniadania młecznego. Milion uczniów spożywałoby miało po ówczesnym mleku dziennie, co spowodowałoby roczną konsumpcję 55 milionów litrów mleka.

### Zmiany w Notarjacie Wileńskim

WARSZAWA (tel. w.). Minister Sprawiedliwości zwołał na terenie Sądu Apelacyjnego Wileńskiego następujących notarjuszy: Aleksandra Wójcickiego z Rakowa, Wacława Hryniewieckiego ze Świeciana, Kazimierza Kamińskiego z Nowej Wilejki, Stanisława Królka z Iwja, Wacława Czarnego ze Stąpłow, Miroma Niesiołowskiego z Brześciu, Adama Niemowicz-Szczytę z Lunią, Bolesława

### Stanowisko Francji w sprawie rozbrojenia nie uległo zmianie

PARYŻ. PAT. — Kola polityczne stwierdzają, że po rozmowach Paul-Boncoura z Hendersonem, francuski punkt widzenia nie uległ żadnym zmianom, gdyż — jak to oświadczył Paul-Boncour wczoraj wieczorem — prace rozbrojenowe będą mogły być prowadzone jedynie na granicę ściśle określonym w jego niedawnym przemówieniu w Izbie Deputowanych.

Paul-Boncour miał oświadczyć Hendersonowi, że Francja pozostaje przy stanowisku, ustalonym w pełnym porozumieniu z Anglią, Ameryką i Włochami, zaraz po wycofaniu się Niemiec. Paul-Boncour stwierdził również, że od czasu wiadomego spotkania François-Ponceta z Hitlerem ambasador francuski nie rozmawiał więcej z kanclerzem Rzeszy, co jednak wcale nie oznacza, że następane spotkania

### Lindbergh przeleciał Atlantyk

LONDYN. PAT. — Płk. Lindbergh z małżonką wystartował swym hydroplanem dziś o godz. 2 nad ranem z Bathurst w Gambji, na zachodnim wybrzeżu Afryki, w kierunku Brazylii. Dystans ten wynosi około 1900 mil. Jest to ta sama mniej więcej trasa, którą leciał kpt. Skarzynski.

PORT NATAL. (Brazylja). — Płk. Lindbergh z małżonką wylądowali o godzinie 17.55 według czasu Greenwich. Jak wiadomo państwo Lindbergh wylecieli we środę o godzinie 2 rano z miejscowości Batzhurst, z zachodniego wybrzeża Afryki, przebyli więc dystans 1900 mil, dzielących Afrykę od Ameryki Południowej, w ciągu 15 godzin i 55 minut.

### Ostateczne wyniki wyborów do Kortezów

MADRYT. PAT. — Oficjalnie ustalone wyniki wyborów do Kortezów są następujące: Prawica — 207 mandatów, centrum — 187 (w tem 104 radykałów), lewica 99 (w tem 58 socjalistów).

PARYŻ. PAT. — Z Madrytu donoszą: Interpelowany w sprawie przyszłego rządu przywódca radykałów Lerroux oświadczył, że najprawdopodobniej rządu w kraju obejmie jego stronnictwo. W tym wypadku przysięgi premier odwołał się do możliwie największej liczby stronnictw o współpracę. O ile tej współpracy nie uzyska, gotów jest utworzyć gabinet z samych radykałów. Lerroux zgóry wyłącza porozumienie ze skrajną lewicą, dążącą do pograżenia kraju w chaos i anarchię. Pogłoski o rozwiązaniu nowych Kortezów Lerroux kwalifikuje jako szczyt ekstrawagancji.

### Skazanie sprawców napadu w Elganie

GDANSK. PAT. — W procesie przeciwko sprawcom brutalnego napadu na bezbronną ludność polską w Elganie w dniu 11 października r.b. zapadł dziś wyrok, skazujący głównego sprawcę i przywódcę bojówki narodowo-socjalistycznej 23-letniego Lanterwala, obywatela niemieckiego, na 2 lata

### Zyciorysy nowomianowanych księży biskupów

Ojciec św. mianował Biskupem ordynariuszem przemyskim J.E. Ks. Biskupa Fr. Barde, oraz sufraganiem tej diecezji ks. prałata W. Tomaka.

J.E. Ks. Biskup, dr. Franciszek Barde, urodzony 1880 r. w Mszańcu Dolnej diecezji krakowskiej wyświęcony w Krakowie 1904 r. Dył rektorem Instytutu Papińskiego dla księży Polaków w Rzymie, a następnie rektorem Seminarjum diecezjalnego w Krakowie. Prekazyzowany został 10 lipca 1931 r. na biskupa tytularnego Medel i sufragana przemyskiego, a następnie konsekrowany w katedrze przysięskiej dnia 30 sierpnia 1931 r. Po śmierci ks. biskupa Anatóla Nowaka, ks. biskup Barde został wybrany przez Kapitułę katedralną na wikariusza kapitulnego, czyli zarządcę diecezji.

Ka. prałat dr. Wojciech Tomaka urodzony 1875 r. w Trzebownisku pod Rzeszowem, diecezji przemyskiej, studja gimnazjalne odbył w Rzeszowie, teologię studiował w Seminarjum w Przemyślu, wyświęcony w r. 1899. Wyższe studja teologiczne odbył w Rzymie. Po powrocie do kraju pełnił obowiązki duszpasterskie jako wikariusz, następnie zostaje profesorem prawa kanonicznego w Seminarjum duchownym w Przemyślu, potem katechetą Seminarjum państwowego nauczycielskiego żeńskiego. W roku 1923 otrzymuje kanonij przy Katedrze w Przemyślu, na której po dzień dzisiejszy pozostaje. (KAP)

### Życiorys nowomianowanych księży biskupów

Ojciec św. mianował Biskupem ordynariuszem przemyskim J.E. Ks. Biskupa Fr. Barde, oraz sufraganiem tej diecezji ks. prałata W. Tomaka.

J.E. Ks. Biskup, dr. Franciszek Barde, urodzony 1880 r. w Mszańcu Dolnej diecezji krakowskiej wyświęcony w Krakowie 1904 r. Dył rektorem Instytutu Papińskiego dla księży Polaków w Rzymie, a następnie rektorem Seminarjum diecezjalnego w Krakowie. Prekazyzowany został 10 lipca 1931 r. na biskupa tytularnego Medel i sufragana przemyskiego, a następnie konsekrowany w katedrze przysięskiej dnia 30 sierpnia 1931 r. Po śmierci ks. biskupa Anatóla Nowaka, ks. biskup Barde został wybrany przez Kapitułę katedralną na wikariusza kapitulnego, czyli zarządcę diecezji.

Ka. prałat dr. Wojciech Tomaka urodzony 1875 r. w Trzebownisku pod Rzeszowem, diecezji przemyskiej, studja gimnazjalne odbył w Rzeszowie, teologię studiował w Seminarjum w Przemyślu, wyświęcony w r. 1899. Wyższe studja teologiczne odbył w Rzymie. Po powrocie do kraju pełnił obowiązki duszpasterskie jako wikariusz, następnie zostaje profesorem prawa kanonicznego w Seminarjum duchownym w Przemyślu, potem katechetą Seminarjum państwowego nauczycielskiego żeńskiego. W roku 1923 otrzymuje kanonij przy Katedrze w Przemyślu, na której po dzień dzisiejszy pozostaje. (KAP)

## Proces o podpalenie Reichstagu

**Zakończenie postępowania dowodowego**

LIPSK PAT. — Na początku wczorajszej rozprawy zabrał niespodziewanie głos oskarżony Luebbe, skargając się ze zniecierpliwieniem na przewlekłość procesu i domagając się jak najprędzego wydania wyroku.

**DYMITROW AWANTURUJE SIĘ.**

W dalszym ciągu rozprawy przewodniczący kilkakrotnie udzielał upomnienia Dymitrowowi, grożąc mu odebraniem głosu i wydaleniem z sali rozpraw. W pewnym momencie Dymitrow powiedział: „Pan, panie prezydencie, jest nerwowym”.

Przewodniczący woła: „Młeczce! Ja z całym spokojem prowadzę rozprawę i nerwowi nie jestem”. Ogromna wrzawa, jakiej jeszcze w sali dotąd nie było, powstała w chwili, gdy Dymitrow oświadczył, że wszyscy świadkowie, powołani przez oskarżycieli publicznych, są albo psychopatami, albo kryminalistami, lub złodziejami.

Sędziowie nagle zrywają się z miejsc i udają się na naradę, poczem przewodniczący komunikuje: „Trybunał postanowił, że jeżeli oskarżony Dymitrow nadal zachowywać się będzie niestosownie, używać obraźliwych wyrazów, względnie zabierać głos bez pozwolenia, będzie natychmiast automatycznie usunięty z sali”.

Wszystkie wnioski osk. Dymitrowa, dotyczące powołania nowych świadków, trybunał odrzucił.

**LUEBBE JEST ZDRÓW NA UMYŚLE.**

Następnie zeznawał rzeczoznawca profesor medycyny sądowej dr. Bonhoeffer. Dał on ponownie szczegółową charakterystykę stanu umysłowego osk. van der Luebbego. Rzeczoznawca podtrzymał naogół swą pierwotną opinię, że Holender jest zupełnie normalny, jakkolwiek cechuje go wrodzona uparłość, że jest osobą inteligentną, o brzochności skrajnie lewicowych. Wypadki kiego oporu, jakie na początku procesu, a częściowo w Berlinie kilkakrotnie miały miejsce, należy położyć — według rzeczoznawcy — na karb przyjmowania małej ilości pokarmu i chwilowego rozstroju, co znalazło potwierdzenie w utracie wagi około 22,5 kg. Stan umysłowy Holendra — według rzeczoznawcy — nie uległ żadnej zmianie. Powyższą opinię potwierdzają dwaj inni rzeczoznawcy, dr. Lutta z Berlina i dr. Sachnetz z Lipska.

**JKIEM! SRODKAMI CZYSZCZĄC MEBLE W REICHTAGU?**

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał inżynier Reichstagu Skranowitz. Na pytanie przewodniczącego, jakimi środkami chemicznymi czyszczono meble w Reichstagu i wszelkie urządzenia wewnętrzne, co stoi w związku z przypuszczeniami tak byskwicznego rozszerzenia się ognia, świadek zeznał, że meble o

czyściano powszechnie używanymi środkami. Co dwa lata odbywało się odświeżanie mebli, podług itd. sangajolem. Ostatnie gruntowne czyszczenie miało miejsce w roku 1931.

Tu wrócił Dymitrow: „W akcie oskarżenia powiedziane jest, że świadek Skranowitz miał widzieć czyszczenie Reichstagu zarówno mnie, jak i oskarżonych Popowa i Tanewa”.

Na to odpowiadał świadek: „Swego czasu, kiedy spisywano protokół moich zeznań, byłem pewien, że tych panów widziałem, później jednak nasuły mi się różne wątpliwości”.

Podchwytując to Dymitrow który mówi: „Kiedy świadek Skranowitz po raz pierwszy widziałem w Reichstagu, pomyślałem odrazu, że to jest ów macedoński terrorysta, który zamordował w Bułgarii 10 komunistów, nie powiedział jednakże, że jest on identyczny z tym zbrodniarzem” (wesołość na sali).

Następnie zeznawał świadek rzeczoznawca chemik sądowy dr. Schatz. Zeznaje on, że według przeprowadzonych przez niego doświadczeń, sangajol, zawierający wprawdzie dużą zawartość środków łatwopalnych, jak benzyna itp., po kilku godzinach traci jednak już zupełnie swą moc łatwopalną.

**KWITY „PIOTRA”.**

Skołę przystąpiono do badania autentyczności kwitów z podpisem „Piotr”. Badanie to przeplatane jest dowcipkowaniem Dymitrowa, który w pewnej chwili odzywa się do świadka Schatza: „Jeżeli przedstawiony dziś przez naszego obrońcę nowy anonimowo nadesłany kwit uważa pan za istotnie autentyczny z kwitem podpisanym pseudonimem „Piotr” przez świadka Hirscha, wówczas daruję pan, ale trzęć zaufanie zarówno do pana, jak i do wszystkich innych rzeczoznawców, nawet tych, którzy złożyli opinie w sprawie użycia plynów chemicznych przy podpaleniu sali posiedzeń plenarnych Reichstagu. Faktyczność Piotra znam osobście. Powinność panowie dołożyć wszelkich starań, aby go sprowadzić na rozprawę”.

Te niewinne naogół słowa powodują ogromną wesołość u obecnych, nie wyłączając członków trybunału, oskarżycieli publicznych i obrońców.

**ZNOWU „MLCZEC”.**

Następny świadek asystent sądowy Petri stanowiący świadek, ażeby wyświadł jakikolwiek nacisk na zeznania świadków. Dymitrow jednak co do tego podnosi duże wątpliwości. W pewnym momencie na ile drastycznie pyta Dymitrowa dochodzi do ostrego starcia między nim a obrońcą Torglera dr. Sackiem, który, o burzony nowymi podjezami Dymitrowa, wtrąca się w replikę. Przewodniczący kilkakrotnie przerywa Bułgarowi, wołając: „Dość już tego. Młeczce! Odbieram panu głos!”

Następne zeznanie — policjanta i robotni-

### Wystawa turystyki i sportów zimowych

WARSZAWA. PAT. — W dniu 6 b. m. w Warszawie w salach Kasyna Garnizonowego, otwarta została pierwsza wystawa turystyki i sportów zimowych, zorganizowana przez Wojskowy Klub Narciarski, przy pomocy Państwowego Urzędu Wychow. Fizycznego.

Wstępne przemówienie wygłosił plk. Ki-

### Rozszarpana przez psy

WARSZAWA (tel. w.). Wczoraj zaszy Warszawa dwa tragiczne wypadki. Popielnia samobójstwo niejakiego Czesława Borkowskiego 30, żona montera. Przyczyną samobójstwa było wymówienie posady, jakie otrzymał jej mąż. Desperacko odwieziono do szpitala, gdzie też zmarła. — Nazajutrz mąż jej otrzymał cofnięcie wymówienia.

Drugi niezwykle wypadek zdarzył się w parku na Pradze. Na noc, stróż tamtejszy zamkając bramy i wypuszczając psy wilki, celem odstraszenia złodziei. — O godzinie 2-iej w nocy uszyano raptownie straszne krzyki kobiet. Zaalarmowani dozorczy pobiegli w tym kierunku. Na jednej ze ścieżek znaleźli leżącą kobietę, okropnie pogryzioną przez psy. Okazała się nią Helena Słwińska, bezdomna, która widocznie chciała w parku spędzić noc.

### Życiorys nowomianowanych księży biskupów

Ojciec św. mianował Biskupem ordynariuszem przemyskim J.E. Ks. Biskupa Fr. Barde, oraz sufraganiem tej diecezji ks. prałata W. Tomaka.

J.E. Ks. Biskup, dr. Franciszek Barde, urodzony 1880 r. w Mszańcu Dolnej diecezji krakowskiej wyświęcony w Krakowie 1904 r. Dył rektorem Instytutu Papińskiego dla księży Polaków w Rzymie, a następnie rektorem Seminarjum diecezjalnego w Krakowie. Prekazyzowany został 10 lipca 1931 r. na biskupa tytularnego Medel i sufragana przemyskiego, a następnie konsekrowany w katedrze przysięskiej dnia 30 sierpnia 1931 r. Po śmierci ks. biskupa Anatóla Nowaka, ks. biskup Barde został wybrany przez Kapitułę katedralną na wikariusza kapitulnego, czyli zarządcę diecezji.

Ka. prałat dr. Wojciech Tomaka urodzony 1875 r. w Trzebownisku pod Rzeszowem, diecezji przemyskiej, studja gimnazjalne odbył w Rzeszowie, teologię studiował w Seminarjum w Przemyślu, wyświęcony w r. 1899. Wyższe studja teologiczne odbył w Rzymie. Po powrocie do kraju pełnił obowiązki duszpasterskie jako wikariusz, następnie zostaje profesorem prawa kanonicznego w Seminarjum duchownym w Przemyślu, potem katechetą Seminarjum państwowego nauczycielskiego żeńskiego. W roku 1923 otrzymuje kanonij przy Katedrze w Przemyślu, na której po dzień dzisiejszy pozostaje. (KAP)

### JESTESMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

W dalszym ciągu rozprawy zeznawał inżynier Reichstagu Skranowitz. Na pytanie przewodniczącego, jakimi środkami chemicznymi czyszczono meble w Reichstagu i wszelkie urządzenia wewnętrzne, co stoi w związku z przypuszczeniami tak byskwicznego rozszerzenia się ognia, świadek zeznał, że meble o





